



## XVII NIEDZIELA ZWYKŁA

I czytanie: Rdz 18, 20-32

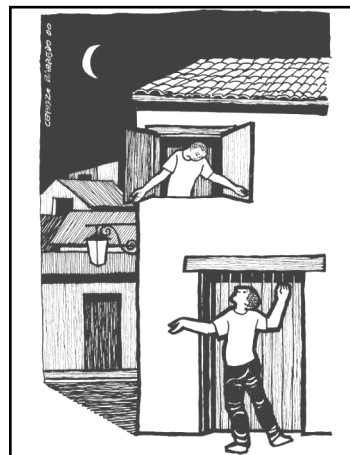
Psalm: 138

II czytanie: Kol 2, 12-14

Ewangelia: Łk 11, 1-13

### Chrystus uczy modlitwy

**J**ezus, przebywając w jakimś miejscu, modlił się, a kiedy skończył, rzekł jeden z uczniów do Niego: «Panie, naucz nas modlić się, tak jak i Jan nauczył swoich uczniów». A On rzekł do nich: «Kiedy będziecie się modlić, mówcie: Ojcie, niech się święci Twoje imię; niech przyjdzie Twoje królestwo! Naszego chleba powszedniego dawaj nam na każdy dzień i przebacz nam nasze grzechy, bo i my przebaczymy każdemu, kto przeciw nam zawini; i nie dopuść, byśmy ulegli pokusie». Dalej mówił do nich: «Ktoś z was, mając przyjaciela, pójdzie do niego o północy i powie mu: „Przyjacielu, pożycz mi trzy chleby, bo mój przyjaciel przybył do mnie z drogi, a nie mam co mu podać”. Lecz tamten odpowie z wewnątrz: „Nie naprzykrzaj mi się! Drzwi są już zamknięte i moje dzieci są ze mną w łóżku. Nie mogę wstać i dać tobie”. Powiadam wam: Chociażby nie wstał i nie dał z tego powodu, że jest jego przyjacielem, to z powodu jego natręctwa wstanie i da mu, ile potrzebuje. I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a zostanie wam otworzone. Każdy bowiem, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu zostanie otworzone. Jeżeli któregoś z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, to o ileż bardziej Ojciec z nieba udzieli Ducha Świętego tym, którzy Go proszą». ■



## ŚWIĘĆ SIĘ IMIĘ TWOJE

Augustyn Pelanowski OSPPE  
[www.liturgia.wiara.pl](http://www.liturgia.wiara.pl)

**P**ierwszą prośbą modlitwy, której nauczył nas Jezus, jest domaganie się od Ojca, aby pozwolił nam uświęcać Jego imię. Spodziewalibyśmy się raczej prośby o zdrowie, o powodzenie w miłości czy dobrobyt materialny. Nic z tych rzeczy. Pierwszą prośbą chrześcijanina jest uświęcenie imienia Bożego.

Trudno spełnić pierwszy wymóg tej modlitwy, kiedy się go nie rozumie. Kiedy uświęcamy Boże imię? Czy wtedy, kiedy manifestujemy naszą wiarę albo kiedy dostrzegamy piękno przyrody i skłania nas ono do zachwyty wobec Stwórcy? A może wtedy, gdy modlimy się publicznie? Biblia ekumeniczna tłumaczy to wezwanie: „Daj się poznać jako Bóg!”. Prosimy Go, aby się objawiał, odsłaniał w naszym życiu tak, aby inni Go rozpoznawali w nas i Jego chwalili jako świętego! Słowo „święty” w języku hebrajskim ukrywa w sobie treść oddzielania, wyłączania, czy też odcinania jakiejś rzeczywistości od innej. Okazać się świętym, to być wyjątkowym, jedynym, poza wszelkimi kategoriami. To nawet nie być najważniejszym, albo na pierwszym miejscu, tylko nieporównywalnym. Wśród 613 przykazań judaizmu istnieje również przykazanie „Kidusz HaSzem”, czyli

Czesław Miłosz

### O modlitwie

Pytasz mnie, jak modlić się do kogoś, kogo nie ma.  
Tyle wiem, że modlitwa buduje most z aksamitu  
Po którym idziemy podlatując jak po trampolinie  
Nad krajobrazy koloru dojrzałego złota  
Przemienione magicznym zatrzymaniem słońca.  
Ten most prowadzi na brzeg Odwrócenia  
Gdzie wszystko już na opak i słowo „jest”  
Odsłania sens przeczuwany ledwo.  
Zauważ, mówię: „my”. Każdy z osobna  
Czuje tam litość dla innych, uwikłanych w ciało,  
I wie, że gdyby nawet nie było drugiego brzegu  
Na most nad ziemią weszliby tak samo.

właśnie przykazanie uświęcenia Jego imienia. To przykazanie odnosi się do męczeńskiej śmierci poniesionej dla wierności Bożemu słowu. Judaizm tłumaczył to przykazanie konkretniej, odnosząc je do sytuacji, w której człowiek jest kuszony do trzech grzechów: bałwochwalstwa, cudzołóstwa lub morderstwa. Jeśli będąc kuszonym do popełnienia któregoś z tych grzechów, ktoś woli raczej umrzeć męczeńsko, niż skalać się złem, uświęca imię Boga! Pokrewnym przykazaniem było „Hilul HaSzem” chroniące przed zbezczeszczeniem imienia

Ciąg dalszy na stronie 2

*Ciąg dalszy ze strony 1*

Boga. Taki grzech można popełnić właściwie w każdym innym złym czynie. Jest to grzech ukryty wewnątrz każdego grzechu. Chodzi o to, że popełniając jakąś nieprawość, wprowadzamy innych ludzi w zgorszenie lub odejście od wiary. Zastłaniamy wtedy Boga, zamiast Go odsłaniać. Tego grzechu nie można było odkupić żadnym czynem pokutnym, nawet przez „teszuwę”, czyli dogłębną skruchę. Tylko śmierć zmywała ten grzech.

Czytałem jakiś czas temu o tym, jak Jakub, uciekając z domu, natrafił na straszne miejsce, które go przerażało, i zasnął tam, mając jedynie kamienie pod głową. Czy takie miejsce może nastrajać do uświęcenia imienia Boga? Zbyt wiele komfortu żądamy niekiedy od siebie i środowiska, a nawet od Boga, by wreszcie zrobić Mu tę łaskę i trochę się zadumać i pomodlić, siedząc wygodnie w ławeczkach i mając zabezpieczenie finansowe, emocjonalne i intelektualne. Zastanawiam się, jak czuł się Jakub, kiedy uciekł z domu i trafił zgłodniały i wymęczony na to straszne miejsce? Biblia nazywa je „mah nora”, czyli przerażenie! On nie miał nic: nie miał domu, nie miał nikogo, był ścigany przez brata Ezawa, nie wiedział, gdzie się udać i pod głową miał jedynie kamienie. A jednak w tym strasznym miejscu otworzyło się nad nim niebo. Człowiek modlitwy w każdej sytuacji znajduje bramę do nieba. Każda sytuacja daje możliwość uświęcenia Bożego imienia! ■

## **CHRYSTUSOWE „OJCZE NASZ”**

**W** Starym Testamencie nazywano Boga Ojcem Narodu, Ojcem sierot, ale nigdy nie używano w odniesieniu do Boga określenia „mój Ojciec”, aramejskie „Abba”. To jest wyraźnie wzięte ze słownika dziecka i w języku polskim należałoby oddać to słowo przez „mój Tato”. Jest to słowo, które ukazuje zażyłą więź między dzieckiem a ojcem. Chrystus, ilekroć zwracał się do Boga, zawsze używał tylko tego jednego słowa: „Mój Ojciec”. Kiedy Apostołowie podeszli do Chrystusa z prośbą: Naucz nas modlić się, Jezus powiedział: A kiedy się modlicie, mówcie: Ojcze nasz, któryś jest w niebie... To znaczy udzielił uczniom prawa zwracania się do Boga tak, jak On się zwraca, zwracania się do Boga jako do Ojca, jako do naszego Taty. Jeżeli chcemy odkryć głębię treści zawartej w modlitwie „Ojcze nasz”, to musimy odkryć bogactwo tego jednego słowa „Ojcze”. To jest novum, wielkie novum chrześcijańskiej religii - zażyła więź między Ojcem a dzieckiem.

W tym zażyłym odniesieniu do Ojca Chrystus podał siedem podstawowych prośb. Chciałbym przede wszystkim zwrócić uwagę na znaczenie Modlitwy Pańskiej. Jesteśmy przyzwyczajeni do jej odmawiania. Bardzo często zgubiła się nam wśród wielu innych formuł modlitewnych. Tymczasem jest to jeden jedyny tekst, który pochodzi od Boga. Wszystkie inne modlitwy są dziełem człowieka. Ten jeden jedyny jest tekstem, który przekazał nam Bóg. Modlitwa ta jest objawiona przez Chrystusa, który w niej zawarł wszystko, co się składa na doskonałą chrześcijańską modlitwę, tak co do treści, jak i co do sposobu. Stąd też w życiu chrześcijanina Modlitwa Pańska powinna zajmować szczególne, niepowtarzalne miejsce. Nie wolno tej modlitwy utopić w innych modlitwach. Więcej, ta modlitwa musi być przedmiotem ciągłej refleksji, aby stopniowo odkryć całe bogactwo treści, która jest tam zawarta. Równocześnie trzeba pamiętać, że jest to jedyna modlitwa „w imię Jezusa”, a więc ta, o której mówiliśmy wczoraj.

## **OGŁOSZENIA PARAFIALNE**

**J**est XVII Niedziela Zwykła. O godz. 17.45 nieszpory niedzielne. W kalendarzu liturgicznym w tym tygodniu obchodzimy: w poniedziałek wspomnienie św. Marty; w środę wspomnienie św. Ignacego z Loyoli; w czwartek św. Alfonsa Liguoriego; w przyszłą niedzielę św. Jana Marii Vianneya.

We wtorek przypada 30-ty dzień miesiąca – o godz. 21.00 Apel Jasnogórski połączony z modlitwą za wstawiennictwem św. Jana Pawła II i indywidualnym błogosławieństwem relikwiami Świętego.

W tym tygodniu jest pierwszy piątek miesiąca: spowiedź rano od 6.30, następnie dyżur w konfesjonale od godz. 9.30 do 12.00 i w południe Msza św.; po południu o 15.00 nabożeństwo do Bożego miłosierdzia i początek spowiedzi. Msze św. po południu są o godz. 16.00 i 18.00. W piątek kancelaria parafialna będzie nieczynna.

W sobotę odwiedziny u chorych o godz. 9.00. W sobotę również zapraszamy na nabożeństwo wynagradzające Niepokalanemu Sercu Maryi: o godz. 8.00 Msza św., następnie różaniec połączony z dłuższym rozważaniem jednej z tajemnic.

Spotkanie róż różańcowych w nadchodzącą niedzielę po Mszy św. o godz. 8.30.

Zachęcamy do udziału w tegorocznej pieszej pielgrzymce na Jasną Górę. Wspólnota Chrzanowska wyrusza w środę 7 sierpnia i wędruje do niedzieli. Zapisy na pielgrzymkę w parafii Matki Bożej Różańcowej od 1 sierpnia.

Od wielu lat sierpień jest miesiącem trzeźwości lub abstynencji podejmowanej w intencji Ojczyzny. Zachęcamy, by w sierpniu podjąć modlitwę o trzeźwość w Polsce.

W ostatnich dniach do wieczności odszedł śp. Wojciech Piekarski. *Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj mu świeci na wieki wieków amen.*

Naszą modlitwą obejmujemy chorych naszej parafii, solenizantów i osoby przeżywające jubileusze oraz wyjeżdżających na wakacje. Niech dobry Bóg obficie darzy wszystkich swym błogosławieństwem, a Maryja i nasz patron św. Mikołaj wypraszają potrzebne łaski. We wspólnej modlitwie polecajmy się wstawiennictwu św. Michała Archanioła. ■

W „Ojcze nasz” jest spełniony podstawowy warunek skuteczności chrześcijańskiej modlitwy: pochodzi od Chrystusa i, jak za chwilę zobaczymy, jest Jego własną modlitwą.

Zamieniliśmy „Ojcze nasz” na pacierz, i to jest nasz błąd. Chrystusowi nie chodziło o recytowanie, Jemu chodziło o to, aby człowiek w duchu Modlitwy Pańskiej potrafił podnieść swoje serce i razem z nim swoje własne życie w całości do Ojca niebieskiego.

Jezus będąc na ziemi modlił się w duchu „Ojcze nasz”. Wszystkie Jego modlitwy, zebrane w Ewangelii, są niczym innym, tylko słowami „Ojcze nasz”, ujętymi w nieco inną formę. Przy pomocy modlitwy samego Chrystusa, przy pomocy Jego własnych słów, można ukazać bogactwo Modlitwy Pańskiej.

### **Święć się imię Twoje**

Oto jak modlił się Chrystus: Jezus podniósł oczy ku niebu i rzekł: „Ojcze, nadeszła godzina. Otocz swego Syna chwałą, aby Syn Ciebie nią otoczył (...). Ja Ciebie otoczyłem chwałą na ziemi przez to, że wypełniłem dzieło, które Mi dałeś do wykonania (...). Objawiłem imię Twoje ludziom, których Mi dałeś ze świata” (J 17, 1-5). Święć się imię Twoje, otocz Syna chwałą, aby Syn otoczył nią Ciebie. Kiedy Syn otaczał chwałą imię Ojca? Kiedy wypełniał dzieło, które Bóg zlecił Mu na ziemi. Nasze święć się imię Twoje to wypełnienie tego zadania, które Bóg nam tu na ziemi zlecił. Im

doskonalej potrafimy je zrealizować, tym pełniej modlimy się słowami: Ojcze, święć się imię Twoje. Wezwanie to jest zatem zadaniem, aby być synem, aby być córką, z których Bóg Ojciec jest dumny. Chodzi o to, by ludzie patrząc na nasze czyny, na naszą postawę, chwalili Ojca naszego, który jest w niebie. To jest treść tego pierwszego wezwania: Ojcze, święć się imię Twoje.

### **Przyjdź królestwo Twoje**

W tej samej modlitwie arcykapłańskiej Jezus woła do Ojca: „Nie tylko za nimi proszę (za Apostołami), ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyli we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili jedno w Nas, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. I także chwałę, którą Mi dałeś, przekazałem im, aby stanowili jedno, tak jak My stanowimy jedno. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował, tak jak Mnie umiłowałeś” (J 17,20-23). Grzech rozbił ludzi. Nie tworzymy jednej kochającej się rodziny, tak jak planował Ojciec niebieski. To miał być Jego dom, to miała być wspólna wspólnota kochających się serc. Grzech doprowadził do rozbicia. Nie możemy się spotkać, nie możemy się objąć wzajemnie miłością. Chrystus przybył, aby nam w tym pomóc i to jest to Przyjdź królestwo Twoje, aby ludzkość spotkała się w jedności, w miłości i w pokoju. To jest ten wielki wysiłek Chrystusa, a równocześnie treść modlitwy Ojcze, przyjdź królestwo Twoje. Każdy nasz wysiłek zmierzający do spotkania, zmierzający do zjednoczenia z ludźmi, jest realizacją tej drugiej prośby Modlitwy Pańskiej. Świat ma poznać, tu na ziemi, rozwój królestwa Bożego przez wzrost naszej miłości i jedności. Ale Chrystus w Wieczerniku wie, że idealne królestwo Boże, królestwo Ojca niebieskiego tu na ziemi jest niemożliwe i dlatego prosi o przeniesienie swoich wybranych do królestwa Ojca w niebie: „Ojcze, chcę, by także ci, których Mi dałeś, byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę Moją, którą Mi dałeś, bo umiłowałeś Mnie przed założeniem świata. Ojcze sprawiedliwy! Świat Ciebie nie poznał, lecz Ja Ciebie poznałem i oni poznali, żeś Ty Mnie posłał. Objawiłem im Twoje imię i nadal będę objawiał, aby miłość, którą Ty Mnie umiłowałeś, w nich była i Ja w nich” (J 17,24-26). Przepiękna prośba Przyjdź królestwo Twoje. Chcę, aby oni byli ze Mną tam, gdzie Ja jestem, aby widzieli chwałę Moją. Królestwo Boże jest tu na ziemi, ciągle powstaje, tworzy się, ale jego celem jest Dom Ojca, w którym jest mieszkań wiele, przygotowanych dla każdego z nas. Jezus w Wieczerniku prosi Ojca, abyśmy wszyscy w tym Jego Domu się spotkali.

### **Bądź wola Twoja, jako w niebie, tak i na ziemi!**

Ten werset Modlitwy Pańskiej Chrystus powtarza wielokrotnie w Getsemani. To jest właściwie jedyna modlitwa, którą zanosi do Ojca niebieskiego: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech odejdzie ten kielich ode Mnie, wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty. Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie”(Mt 26,39). Olbrzymi wysiłek zharmonizowania swojej własnej woli z wolą Ojca. Jest to treść trzeciego wezwania Modlitwy Pańskiej. Bodaj najtrudniejsza, wymagająca ogromnego wysiłku, a nawet walki, aby wola Ojca była zrealizowana w każdym momencie naszego życia. Tu na ziemi nie jest to rzecz łatwa. Ktokolwiek chce odkryć pełnię bogactwa, a równocześnie trud tego jednego modlitewnego wezwania: Ojcze, bądź wola Twoja, musi wejść do Getsemani. Nie może jednak spać z Apostołami, musi czuwać z Chrystusem i odkryć, co znaczy w konkretnej sytuacji wołać: Ojcze, nie moja, ale Twoja wola niech się stanie.

### **Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj**

Kiedy czytamy uważnie Ewangelię św. i przeglądamy sceny, w których Chrystus stoi przed nami z chlebem w ręku, odkrywamy dwie rzeczy. Pierwsza: prawie zawsze Chrystus, mając w ręku chleb równocześnie się modli. Jest tylko jeden jedyny fragment,

gdzie po zmartwychwstaniu, nad brzegiem jeziora, Chrystus podaje uczniom chleb, a Ewangelista nie wspomina o Jego modlitwie. W innych wypadkach, ile razy Jezus ma chleb w ręku, zawsze się modli. I druga rzecz: Chrystus zawsze tym chlebem się dzieli, ten chleb rozdaje. Nie ma ani jednej sceny, gdzie byłaby mowa o tym, że chleb zatrzymuje tylko i wyłącznie dla siebie. Ojcze, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. W Wieczerniku również bierze do ręki chleb, błogosławi, modli się i co więcej, ten ostatni moment tu na ziemi, w którym ma chleb w swoich rękach, czyni momentem ponadczasowym, ustanawiając Mszę św., Eucharystię. Wypowiada nad chlebem słowa święte, słowa konsekracji: To jest ciało Moje. To nie przypadkiem ucząc nas modlitwy Chrystus włączył wezwanie: Ojcze, chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj. Chrześcijanin powinien zawsze podchodzić do chleba z religijnym szacunkiem; zawsze, nawet wtedy, kiedy ten chleb leży na ulicy. Jeżeli tego nie potrafi, to nigdy nie zrozumie, czym jest Uczta Eucharystyczna, czym jest Msza św. To jest wielkie wydarzenie: Chrystus z chlebem w ręku, z modlitwą i słowami: bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje.

### **Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom**

Chrystus win nie posiadał, nie musiał się tak modlić, a jednak, kiedy Go przybito do krzyża, otoczony pogańskimi legionistami wykonującymi wyrok, modli się: Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. Uczy nas przebaczącej modlitwy, uczy nas tego, co w tym wezwaniu jest najistotniejsze - miłości nieprzyjaciół. To w tym celu w Modlitwie Pańskiej Chrystus umieścił wezwanie, byśmy codziennie rano i wieczór przypominali sobie, że w takiej mierze Bóg nam daruje, w jakiej mierze my przebaczymy naszym winowajcom. Kilka godzin przed śmiercią sam przebacza: Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią. Nie wódz nas na pokuszenie

Chrystus tylko na początku publicznej działalności na moment znalazł się w zasięgu pokusy. Później pokusa już nie ma do Niego dostępu. A jednak, właśnie w Wieczerniku, w Ogrodzie Oliwnym bardzo troszczy się o swoich Apostołów, aby oni nie ulegli pokusie. Jego samego pokusa już nie dosięgnie, ale dosięgnie Jego najbliższych. Szymonie, Szymonie, oto szatan domagał się, żeby was przesiał jak pszenicę; ale Ja proszę za tobą, żeby nie ustała wiara twoja, a ty utwierdzaj swoich braci. W Getsemani dwukrotnie podchodzi do Piotra i powiada: Czuwajcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie. Piotr się nie modlił i uległ pokusie. Nie wódz nas na pokuszenie - to jest przygotowanie do próby, do ciężkiej godziny, do sytuacji, w której człowiek zostanie zaskoczony. Bóg może wystawić go na próbę.

### **Zbaw nas od złego**

Przepiękne jest zakończenie Modlitwy Arcykapłańskiej Chrystusa, w której martwi się o nas, o tych, których zostawia na ziemi, o tych, którzy będą w zasięgu złego: „ Ojcze święty, zachowaj ich w Twoim imieniu (...). Dopóki z nimi byłem, zachowywałem ich w Twoim imieniu, które Mi dałeś, i ustrzegłem ich, a nikt z nich nie zginął z wyjątkiem syna zatracenia (...). Nie proszę, abyś ich zabrał ze świata, ale byś ich ustrzegł od złego” (J 17,11-15). Na świecie zło jest groźne, żyjemy w ciągłym zagrożeniu. Zło jak lew ryczący krąży szukając, kogo by pożreć. Do jakiego stopnia jest ono przebiegłe i mocne, świadczą dramaty Wieczernika. Szatan wydarł Chrystusowi jednego z Dwunastu w Wieczerniku. Judasz był w zasięgu ręki Chrystusa, a i tam zło potrafiło odnieść zwycięstwo. Stąd ta prośba: Ojcze, zbaw nas od złego. Bez łaski Bożej, bez pomocy Bożej jesteśmy absolutnie za słabi, aby zwyciężyć otaczające nas zło.

*ciąg dalszy na stronie 4*

## INTENCJE MSZALNE

### PONIEDZIAŁEK (29 VII)

Wspomnienie św. Marty

- 6.30 + Anna Wójcik (od Aliny i Ryszarda Sejuda z Nowego Sącza)  
 8.00 1) + Tadeusz Dębski (od rodziny Furgałów)  
 2) + Władysława Bąkowska (od wnuczki Katarzyny z mężem i córkami)  
 18.00 + Marian Kluczewski (od rodziny Lizończyków)

### WTOREK (30 VII)

- 6.30 + Tadeusz Dębski (od rodziny Bednarków)  
 8.00 + Anna Wójcik (od Marii Chudzik)  
 18.00 1) + Marian Kluczewski (od rodziny Szumnych)  
 2) + Aleksander Sermak (od Roberta Lipnickiego z rodziną)  
 21.00 APEL JASNOGÓRSKI

### ŚRODA (31 VII)

Wspomnienie św. Ignacego z Loyoli, prezbitera

- 6.30 + Tadeusz Dębski (od rodziny Stępników i Maziarzów)  
 8.00 1) + Anna Wójcik (od Działu Jakości DAN CAKE)  
 + Wojciech Piekarski (od najbliższej rodziny Kwaśniewski)  
 17.30 NOWENNA DO MATKI BOŻEJ NIEUSTAJĄCEJ POMOCY  
 18.00 **W intencji próśb i podziękowań składanych podczas Nowenny do Matki Bożej Nieustającej Pomocy**  
 • W intencji ofiarodawców naszej Parafii  
 • O łaskę żywej wiary

### CZWARTEK (1 VIII)

Wspomnienie św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora Kościoła

- 6.30 + Anna Wójcik (od siostry Marysi z rodziną)  
 8.00 1) **W intencji Kapłanów o zdrowie i wszelkie łaski Boże oraz o nowe powołania kapłańskie i zakonne (od Róży św. Karola Boromeusza)**  
 2) **W intencji uczestników majówek i ich rodzin przy kapliczce na ul. Oświęcimskiej (z prośbą o liczne łaski Boże i opiekę NMP Królowej Polski)**  
 18.00 + Tadeusz Jaśko (w 10. rocznicę śmierci) i żona Maria

### PIĄTEK I m-ca (2 VIII)

- 6.30 + Anna Wójcik (od chrześniaka Roberta z rodziną)  
 8.00 **Wynagradzająca za grzechy świata Sercu Bożemu (od Arcybractwa Straży Honorowej NSPJ)**  
 12.00 + Leontyna Mentelska (w 21. rocznicę śmierci) oraz Jerzy Ostrowski (w 20. rocznicę śmierci)  
 15.00 NABOŻEŃSTWO DO BOŻEGO MIŁOSIĘRDZIA  
 16.00 + Genowefa i Stanisław Patejko oraz Jadwiga i Józef Chowan  
 18.00 + Franciszek Alibożek (od rodziny Likusów)

### SOBOTA I m-ca (3 VIII)

Dzień wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu NMP – nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

- 6.30 + Franciszka, Józef, Józefa, Stanisław  
 8.00 1) + Jan i Stefania Dziura (od Józefa i Bożeny Leśniak)  
 2) + Włodzimierz Babiarez (od żony)  
 18.00 + Władysław, Andrzej, Kazimierz i ich rodzice

### XVIII NIEDZIELA ZWYKŁA (4 VIII)

Wspomnienie św. Jana Marii Vianneya, prezbitera

- 6.40 **GODZINKI KU CZCI NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY**  
 7.00 + Tomasz i Bronisława Grela (od zięcia Mieczysława z rodziną)  
 8.30 + Janina i Władysław Bzdyl, Waleria i Józef Zastawniak, Jadwiga i Jan Potejko  
 9.30 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**  
 10.15 + Maria Tadeusz Tomaszewicz i Roman Sieprawski  
 11.30 Dziękczynna w intencji Tomasza (w 5. rocznicę urodzin o zdrowie, Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Najświętszej dla niego i rodziny)  
 13.00 + Tadeusz Dębski (od córki z mężem)  
 15.45 **WYPOMINKI ZA ZMARŁYCH**  
 16.00 + Władysława i Stanisław Budzyńscy, Maria i Antoni Kostiuk  
 17.45 **NIESZPORY NIEDZIELNE**  
 18.15 + Zygmunt Kępka i żona Marianna  
 20.00 + Rozalia Lewińska (od Grażyny i Michała Trojanowskich)

**Przez cały lipiec w ciągu tygodnia po Mszy św. o godz. 18.00 odmawiamy litanię do Najdroższej Krwi Jezusowej**

*Ciąg dalszy ze strony 3*

### Amen

Chrystusowe AMEN - Wykonało się. Jest to ostatnie słowo na krzyżu. Prześledziliśmy „Ojczy nasz”, które odmawiał Chrystus w Wieczerniku i na Golgocie. Okazuje się, że całość Jego modlitwy doskonale harmonizuje ze słowami tej modlitwy, której nas uczył. Równocześnie, jeśli sami chcemy odkryć bogactwo tych siedmiu próśb, musimy poświęcić wiele czasu, by zobaczyć, w jaki sposób, jakimi słowami Chrystus zwraca się do Ojca. Ale w tej sytuacji modlitwa „Ojczy nasz” jawi się przed nami jako modlitwa życia. I to jest rzecz znamienita. Ostatnie godziny Chrystus uczynił modlitwą. Więcej, całość swojego życia uczynił wspaniałą modlitwą. „Ojczy nasz” - to nie jest tekst do recytowania, to jest program chrześcijańskiego życia. Realizując ten program każdy z nas staje się chrześcijaninem, a wszyscy stajemy się uczniami Jezusa i dziećmi Ojca niebieskiego. ■

Ks. Edward Staniek

Kancelaria parafialna czynna: poniedziałek, środa, piątek, sobota: godz. 11.00-12.00, poniedziałek, środa: 16.00-17.30. Zarząd cmentarza (w sprawach pochówku i cmentarzy): poniedziałek-piątek: godz. 9.00-12.00, piątek: 16.00-18.00. Poradnia Życia Rodzinnego: poniedziałek i piątek: 18.00 - 19.00, sobota: 11.00-12.00. Spowiedź w parafii: codziennie podczas Mszy świętych (także w niedzielę) oraz wieczorem od 17.30 do 18.30.

**NICOLAUS** - niedzielny biuletyn informacyjny parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Adres: Parafia św. Mikołaja, ul. Mickiewicza 5, 32-500 Chrzanów, telefon: 32 623 26 24, e-mail: parafia.mikolaj.chrzanow.1325@gmail.com, www.mikolajchrzanow.diecezja.pl, www.facebook.com/mikolajchrzanow, konto parafialne: 97 8444 0008 0000 0077 7087 0001